

na

remont

materiały!

Wysokość czynszu za prawo mieszkania w "komunalkach", władza ludowa ustaliła w taki sposób, że lokator płacił (w teorii) jakąś symboliczną kwotę, jeśli, rzecz jasna, uznał to za stosowne. Często nie uznawał!

W ciągu kilkunastu lat obowiązywania powyższego systemu, zagrabione przez władzę ludową budynki, uległy całkowitej dewastacji. Trudno powiedzieć jaki byłby tego żalony koniec, gdyby się Stwórca nad ludźmi nie ulitował i cudownie nie pozamieniał bolszewików w ... socjaldemokratów! Z dnia na dzień, komuniści jak duchy, gdzieś tajemniczo poznikali, jednak wody po sobie nie spuścili! To co po sobie pozostawili (w tym zrujnowane kamienice) miały posprzątać władze III Rzeczypospolitej, czyli tak zwani "demokraci". Aliści szybko okazało się, że ludność wybrała na "demokratów", socjaldemokratów, a ci ani myśleli sprzątać gównem po bolszewikach! Bo i z jakiej racji!! I tak to zdewastowane kamienice straszą i straszyć będą jeszcze jakiś czas, za sprawą -jak zawsze socjalistów, których w Polsce wielki dostatek. Pospołu, lewica pobożna z lewicą bezbożną, obmyśliła sposób, ostatecznego rozwiązania problemu kamienic. Pomysł polega na tym, by lokatora który nie płaci czynszu ... nie można było, w zasadzie, usunąć z mieszkania. Tym samym kamienicznik musi na własny koszt utrzymywać lokatora!! Czegoś takiego nie wymyślili nawet klasyczni bolszewicy!!! Dzięki tej sprytniej pro społecznej polityce mieszkaniowej Państwa, za kilka(kilkanaście) lat problem kamienic rozwiąże się sam. Sen kolejnych pokoleń bolszewików, by każdy obywatel miał za darmo dach nad głową, ziści się w taki sposób, że uciekający z walących się budynków lokatorzy, zamieszkają w budach, własnoręcznie skleconych z puszek po piwie.

Opracowanie: hotnews

Źródło/autorstwo: Anthony Ivanowitz www.pospoliteruszenie.org